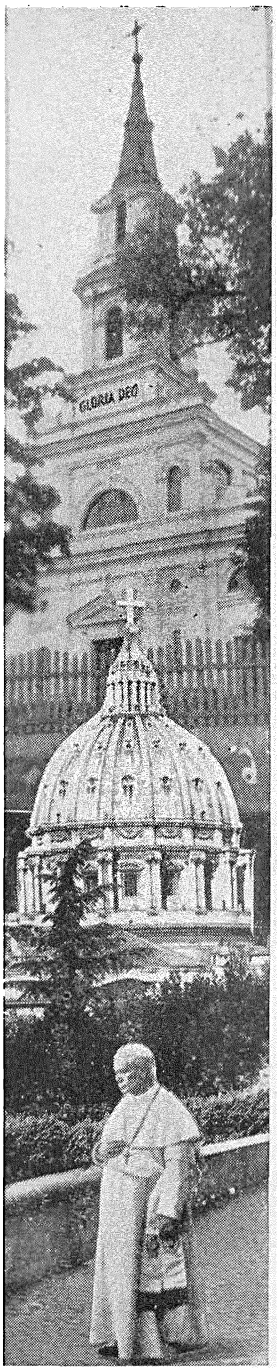
LA BRACE
RIVISTA RELIGIOSA
BIANCORUTENA

| Hod. XII | STUDZIEN - SAKAVIK 1961 | N. 60 |

Biela-ruskaja reli-hijna- **ŹNIČ** adra-dženskaja ča-sopis

Adres Red: Roma, v. della Camilluccia, 24 || Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.

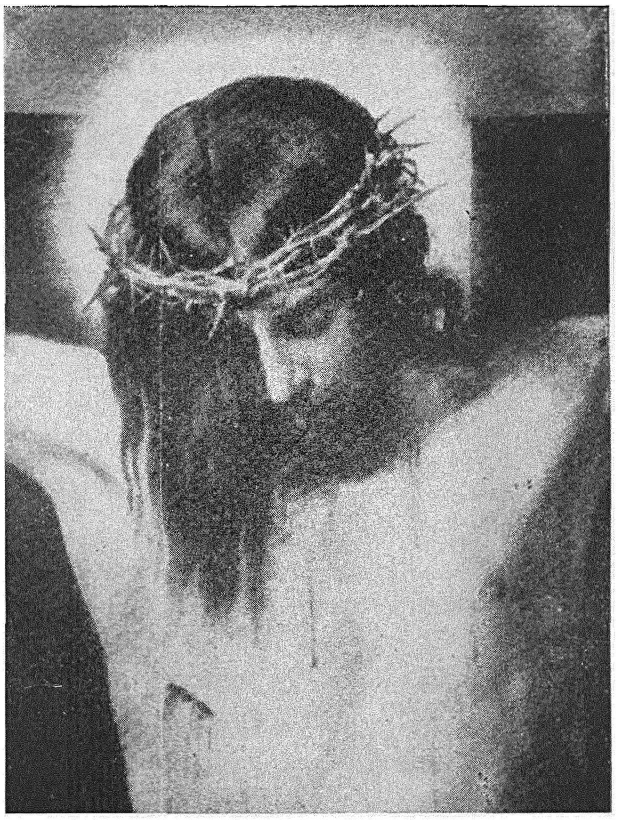


Sakavikovy Pryviet i Pažadanni
Usim Našym Surodzičam Čytačam i Spahadnikam!

...PRAŬDY ZVON

Hamonić daŭnaj praŭdy zvon,
Hudzic — nia maje zmory.
I moŭknie cichi, mirny son
Za horami, za moram.

Zdałosia — źniščyli žyćcio
Niavierniki biaščeśnie,
Zdałosia — ŭsio u niabyćcio
Pajšło i nie ŭvaskreśnie.



Za moram, horami — spakoj
I ludzi śpiać spakojna...
A nad kałybkaj dum i mroj
Uźniaty mieč razbojny.

Niaviercaŭ dušy, jak słatà,
Na lud, na kraj napali.
I syna Božaha — Chrystà,
Źniasłaviŭšy, raśpiali.

Chrystovych praŭdniejšych synoŭ
Addali na zhinotu.
A zvon — toj słaŭny zvon viakoŭ —
Ukinuli ŭ bałota.

Spalili chaty, a ludziej
Pa śviecie razahnali,
Addali pryšłaść złybiadzie,
Byłoje pataptali.

Zdałosia — zmoŭk navieki zvon,
Pajšoŭšy na skanannie.
Nichto nia čuŭ, jak płakaŭ jon
U topkaj viečnaj tvani.

Nichto nia znaŭ, jak zvonu hnieŭ
Źbiraŭsia ŭ dužny homan...
Zvon skałychnuŭsia, zaźvinieŭ,
Nad śvietam hrymnuŭ hromam.

Ź sivych hłybiniaŭ daŭniny
I z łancuhoŭ pałonu
Pačuli volnaści syny
Klič praŭdy i praklonu.

Praklon niaviercam, śmierć i strach,
A praŭda — załak dziŭny.
Ja na vyhnannickich ślachach
Pačuŭ toj klič pryzyŭny:

PADZIAKI

Pavažanym Achviaradaŭcam:

Sp.Ponu-ču 6170
Sp.Mierlaku 3100
Dr.Romuku 1240
Dr. Tumašu 3085
V Machnač 3085
Sp.Čarn-mu 2440
a Sado- mu 2000

« Vychodź, moj synie! Ustavaj,
Zirni — vakoł pradvieśnie —
Idzi za praŭdu ŭ boj! Tvoj kraj
Biaz praŭdy nie ŭvaskreśnie.

I z dàlaŭ śvietu usiaho —
I jon, i ja — miljony —
Idziom — i viedajem čaho —
Idziom na poklič zvonu!

Chaj z dàlaŭ blizkim budzie kraj,
Chaj źnič milhnie z-za dołaŭ!
...Žurba paloŭ, markotny haj,
Ajčyny sumny hołas... A. S.

Ŭ SVIATLE SAKAVIKOVYCH IDEAŁAŬ

Śviatkavannie — heta kult ideału. 25 Sakavik, dzień ahłašennia niezaležnaści Biełarusi, imienna kultyvuje ideał taje niezaležnaści praz razvažannie historyi aktu taho ahłašennia i pryvioŭšych da jaho faktaŭ dy vynikłych ź jaho pravoŭ; praz reklamavannie hetych pravoŭ siarod čužych dy krasannie akančalna-vyzvolnych nastrojeŭ siarod svaich. Voś hetyja pieravažna temy i źjaŭlajucca źmiestam našych śviatkavalnych prahramaŭ. Prachtyki relihijnyja abydna traktujucca jak pavažna natchniajučy ŭstup, a razryŭkovyja imprezy — jak kančatkovy dadatak.

Takaja pracedura ŭžo ŭciorłasia j paŭtarajecca štohod. A ciž heta vystarčalnaje dla taho niezaležnickaha ideału? My rupimsia baranić toj ideał ad hruboje prafanacyi sianniašniaha najeźnika, budavać inšuju Biełaruś, a ci budzim na našych sviatkavanniach dy ci pravodzim stała pytannie: *jakaja* majecca być taja inšaja Biełaruś, jak vyhladaje jejny niezaležnicki ideał u našaj ujavie? Ci hodzien jon našych zàchadaŭ i achviar? Ci dla Biełarusi abyjakoje, abo j zusim niaviedamaje, chimernaje, varta paśviačacca ciapier? Kažny čakaje lepšaj, čym ciapier u niavoli; ale ŭ čym kankretna taja lepšaść? Moža akurat jana j nia jość lepšaściu?

Tamu voś treba našuju, (pieradusim śviatkavalnuju jak macniej dajmajučuju), tematyku skiroŭvać da *uśviedamlannia ideału Biełarusi budučaj*; i kansekventna systematyčna trymacca jaje pry našym idejna-hramadzkim uzhadavanni.

Nas tut, razumiejecca, bolš interesuje ideał Biełarusi z hledzišča relihijnaha. Z hetaha hledzišča naša baćkaŭščyna, naš narod, sapraŭdy najbolej patrabuje skankretyzavanaha uparadkavannia dy azdaraŭlennia pahladaŭ i suadnosin. Hetulki bo relihijaŭ, hetulki pretensyjanalnych ekskluzyvizmaŭ! Kažnaja ź ich uvažaje siabie za najpraŭdziviejšuju i hatova ahłasić siannia svaje pratensyi na panujučuju ŭ cełym krai. Kažnaja adklikajecca da historyi j vyvodzić adtul arhumant dla svaich pretensyjaŭ. Kipiać intermissyi, ŭzajemaahitacyja, a naviet intryhanctva. Ź niezdarovaje pryžadlivaje palemiki rodzicca nienaviść. Zamiž niejkaj abjednyvajučaj narod tendencyi, dyk što-raz bolej dzialby, fanatyčnaj roźni. Mała taho zadaŭnienaha, a jšče niezahojenaha, niedarazumiennia z XI st., pieraflansavanaha u našu historyju i faktyčna źvichnuŭšaha jaje; mała zahrozaŭ taho — z XVI st. ź jahonymi paźniejšymi drobiačymisia meteorami sektanskaj anarchii; — nacie vam jašče najnaviejšy vypład prafanacka-anarchistyčnaha samadurstva, što zadorliva « pamykajecca z matykaju na sonca »: dvutysiaćaletniaj Božaj Ustanovie dohmy i pravaŭładztva refarmavać dy svaju « orthodoksalnaść » pryłatvać. Ci nia kpiny heta i z tysiačaletnie-chryścijanskaha biełaruskaha narodu, u jakim hetkaje błaznockaje refarmatarstva spadziajecca znajści sabie prychvaśniaŭ, a šče bolšyja mo kpiny z talerantnaści dziaržavy. hetkaje śviataźniavažnaje samazvanstva hościačaj. Protahanist henaha neo-sektanskaha tvoru, što uzurpavaŭ sabie tytuł « apostalskaha vizytatarstva » — da jakoha sam-ža siabie j paklikaŭ — heta niaščasnaja achviara bankroctva nervova-charaktarnaha j duchova-idejnaha, jakaja nia mohučy dziela svaje psychapatyčnaje antyhramadzkaści ź nikim ni žyć, ni supracavać, prybujała kadukovym šlacham k' renehackamu bierahu z pomstnaju dumkaju: nasalić tym usim, što nie mahli taleravać jejnaha mehalomanskaha bujanstva; rychtyk — by toj anegdocki mściviec mazur, što maniŭsia « psyjąć dzivacką wiare, aby całą wioske niemiłym sąsiadom zapaskudzić »...

Niama narmalnaha sužyćcia i miž pravasłaŭnymi dy katalikami ŭ narodzie, jaki nia skinuŭ z siabie jašče upłyvaŭ čužašavinistyčnaha ŭzhadavannia relihijna-kulturnaha. Pakutujuć z abodvych bakoŭ niechatnyja ŭzajemaupiaredžanni, tak što na ideał volnaj baćkaŭščyny zaŭtrašniaj hladziać praz čužyja ŭzajemavarožyja akulary, jašče bo bratnia-patryjatyčnaja salidarnaść i svaja idejna-kulturnaja j palityčnaja apryčonaść całkom nie pieramahła cužych upłyvaŭ, śvietahladaŭ, ź jakimi zraślisia. Pačytajcie historyi carkoŭnyja adnych ab druhich, dyk vas zdumieŭny žach ahornie: za što adny svaich śviatych kananizujuć, za toje druhija klajmiać i zahaniajuć na samaje dno piekła; što adny uvažajuć za najnieabchodniajšaje, z Evanelii najvyraźniej vynikajučaje, jak naprykład eklezijalny ład na adzinacentralnym autarytecie asnovany dla abiaspieki adzinstva (za jakoje Zbaviciel žyćcio addajučy tak horača maliŭsia) — na toje druhija hladziać praz akulary buntaŭnikoŭ proci hetkaha ładu, a naviet svaich nacyjanalnych vorahaŭ, siannia ŭžo aficyjalna abiazbožałych. Tady jak adny ŭ niedalokim Ekumeničnym Sabory bačać abnovu, azdaraŭlennie, postup dy ŭzmahutniajučaje ssalidaryzavannie Chryścijanstva proci zahrozy sianniašniaha Antychrysta, — dyk druhija bajacca taho Saboru, by tyja naiŭna pieraściarahaŭšyjasia žabraki śv. Marcina, cudadziejа ŭbohich masaŭ: « Hladzi, hladzi, vuń źbližajecca! Što heta budzie, jak i nas azdarović, z čaho my budziem tady žyć? »... Prykładaŭ hetkaha trahičnaha miž-bratniaha niedarazumiennia možna dać bieźlič.

I voś ujaviecie sabie što heta za dziaržava byłab taja našaja budučaja suverennaja baćkaŭščyna, kalib my hetkaje fatalnaje idejna-duchovaje razładździe (nie spaminajučy ab inšych) pie-

ranieśli na jejny hrunt? Jakib my ź jaje stvaryli tady ideał?.

Padkaža mo nièchta: üzajematalerancyja haicimie üsio. — Tak? A ci nie pakazała nam taja pramihovaja, a üsiož uśpieüšaja vyjavić, minuuščyna, (spakušaüšaja nas da prynahodnaje adbudovy), — kolki my majem taje talerancyi dy jak ślizkaja heta reč?... Dyk dziež jaje bolš uziać? Prychvatkam jaje nia vyrabim, jak prydzie patreba, abo ü Amerycy nie pazyčym. Kolki *byłab vartaja hetkaja pazyčanaja, dyk častkova* z'ilustravaü-ža vam vyšpadany prykład jejnych vypładaü...

Razumnuju, znajučuju svaju racyju dy mieru, talerancyju treba ü narodzie üzhadoüvąć razam ź inšymi jahonymi niezaležnickimi ideałami. A ci heta mahčyma, ci sučasnyja kanjunktury, choćby j najdalejšyja, viaduć da niejkaha parazumiennia, kali nie da bližejšaj adzinaści, miž chryścijanami? Na heta mo častkova znajduć našy čytačy vyjaśnienni ü nastupnym našym *artykule.* Z.

CI MAHČYMAJA SIANNIA ZHODA J ADZINSTVA MIŽ CHRYSCIJANAMI?

Siannia baluča dajmaje üsich sumny fakt adsutnaści miru-zhody miž niekatorymi dziaržavami j relihijaj, vynikam čaho relihija cierpić niespraviadlivy, hodny spačućcia, prašled. Ale bolš dajmačym jość toj fakt, što niama zhody j miž samymi relihijnymi ludźmi. Ab patrebie dy mahčymaści hetaj zhody, asabliva miž chryścijanami, chočam tut padać niekalki dumak.

Antyrelihijnyja siły, rastuć, orhanizujucca, zadziniajucca, a relihijnyja fanatyčna spračajucca i drobiacca. Ü hetym da bolu sumnym fakcie karanicca badaj ci nie hałoünaja pryčyna taho, što niama ü śviecie j miru dziaržavaü z relihijaj što ümiesta jaho — prašlednaje zmahannie biazbožža z relihijnaj raznahałosicaj. Bo-ž sianniašni čałaviek zhoršany skandaličnymi mižsobnymi zakałotami chryścijan; i ci nia zhetul hałoünà i vyradžajecca toj vajujučy ateizm jahony? Ci nie hadujuć jaho samiž tyja chryścijanie, što ümiest abaronna-zhodnaha adnadumstva, skandalična üzajemaaspréčvajucca, kormiačy hetym antyrelihinuju demahohiju?

Jakby tam ni modernizavać kamentaraü mižvyznanniavych rožnic, to üsiož tre skazać, što na dnie chryścijanskaha razładu lažyć niedachop adzinavierstva, za jakim kansekventna idzie padzieł kultavy, abyčajna-moralny, arhanizacyjnaakcyjny, idejna-śvietahladny, što tryvaje üžo stahodździami j paludzku kažučy pahłyblajecca, nie dajučy vyraznych nadziejaü na całasnaje zadziniennie i śviatoje pahadniennie. Iz-za hetaj pazornaj ludzkoj niemahčymaści dy pabłytannia roznych interesaü šmat chto havorać, što siannia šče nièlha dumać ab adzinavierśćvie dy idealnaj zhodzie miž chryścijanami j staranni ab hetym treba adłažyć na paźniej, zdajučy na niejkuju asablivuju Božuju łasku. Bolš taho — bahata chryścijan stvaryła sabie z hetaha sumnaha faktu naviet daktrynu svajho rodu, ci teoryju ab tym, što takoje adzinazhody j adzinavierstva chryścijan naahuł niama patreby, a nat aśmielvajucca filazafavać, što i Sam Chrystus nia mieü jaje ü svaich intencyjach i planach, kali dumaü ab patrebach čałaviectva. A tymčasam naprociü takoj daktryny staić Božaja daktryna niezapiarečnaja ab tym, «kab była adna aüčarnia j adzin pastyr», «kab usie byli adno». Koratka i jasna. Ale my hetuju spravu siannia manimsia razhledzieć nie ü jejnaj, abjektnaj samaści, tolki ü jejnych abstavinach, pakazvajučych patrèbu i mahčymaść praviadziennia jaje, jak heta my üžo adciemili vyšej.

Pryhladajučysia žyćciu j raźvićciu sianniašniaha ludztva, asabliva chryścijanskaj jahonaj častcy, nielha abaranicca ad uražannia, što imienna siahonnia bolš, čym kali isnujuć takija novyja abstaviny dy vymahanni, jakija prosta panukajuć da abmiarkoüvannia dy ździejśnivannia miž chryścijanami, i to ü maštabie śvietavym, mižvyznanniavaje złuki. Nie havorym tut ab zmahanni dy turbotach paasobnych roznych eklezijalnych pravadnictvach dy asabistych zàchadach vydatnych dziejačaü, ci herarchaü. Jany zaüsiody byli j buduć, jak doüha buduć u śviecie ščyravieručyja ludzi, dla jakich słova Chrystovaje — heta nia pusty zyk, a praüda. Tut hutarka ab ahulnych abstavinach, abjektyünych, čałavieka jak takoha. Vyjchodziačy vošža z hetkaha spaściarežannia, možna dabačvacca asablivych prykmietaü sučasnaha dumannia dy pastupannia ludziej, asabliva chryścijan. Što faktyčna pakazvaje na mahčymaść efektyünaha zbližennia da chryścijanskaj zhody?

.1) Pierš za üsio — źmienšannie voddali heohrafičnaje miž rož. kantynentami, narodami dy inšymi uhrupavanniami, np. vyznanniavymi, ludziej. Sposaby motornaje lokomocyi, transportu, zrabili śviet adnoju źviazanaju suspolnaściu. Spatkanni ludziej z najbolš addalenych kutkoü ziamli — heta siannia prablema tolki hadzin. Chopić sieści na lataka, ci ü jaki mižnarodny ciahnik-ekspres, kab u karotkim časie znajścisia na hetkim voś Kanhresie, udziejnikami jakoha mieli honar źjaülacca i bietarusy ü Munchenie, kab na kolkich kv. klm. płoščy bačyć tam miljonnyja masy pradstaünikoü z usiaho śvietu i to nie adnaho tolki katalickaha vyznannia. Jak pra asabovuju kamunikacyju, tak treba skazać siannia i pra paštovuju, telefaničnuju, radyja-televizyjnuju, presavuju dy knižku. Adnym słovam — śviet siannia staü maleńki, jakby adnoju siamjoju, achopleny supolnymi prablemami, interesami, pieražyvanniami. A heta üsio vyrablaje psychičny nastroj i nastanovu, kab mahčy spatkacca i na bazie relihijnaj, chryścijanskaj adumysłava. Kali hetak dziejecca ü kanglomeracie mižnarodnym, dyk štož užo kazać ab adnym jakim narodzie; jak našym np. biełaruskim, piakučaja sprava adradźenskaja jakoha panukaje jaho da što-raz ciaśniejšaj supracy j sułaďździa. Nie strašna jamu — pry modernych kamunikacyjnych umovach — i taja dyaspora-rasciarušanaść...

2) Dalej — źmienšannie, a prynamś zracyjanalizavannie, tak zvanaj ksenofobii. h. zn. bojazi pierad čužyncami što ciažyła nad suadnosinami miž ludźmi j narodami praz doühija stahodździ, vytvarajučy svajeasablivyja duchovyja kamplesky. Niaviedannie movy, utrudniajučaje parazu-

V-mi P. Ks. Francišku Čarniaŭskamu

vysokazasłužanamu duchoŭnamu i patryjtyčnamu dziejaču, z nahody jahonych

SARAKAVYCH UHODKAŬ ŚVIATARSTVA

najščyrejšyja pažadanni!

miennie, admiennaść pastavy, abyćcia, zvyčajeŭ, až da rožnicy gustu patravaŭ-menú ŭklučna — padsyčali niedavier i niapeŭnaść adčužali narody ŭzajemna časami až da nienaviści j varožaści. Siahonnia hetyja dziejniki malejuć. Ŭzajemapašana j paznannie narodaŭ saboju zainteresavanych, ci samazrazumiełaje pasłuhoŭvannie movami klasyčnymi mižnarodnymi, jak i ŭzajemapašana abyčajeŭ, kulturnych cennaściaŭ dy nacyjanalnych i vyznanniavych ideałaŭ i pravoŭ — siannia heta ŭžo zdabyty fakt, ź jakim kažny adukavany čałaviek pahadžajecca. A interesy ekanamičnaha charaktaru i palityčnaha zmušajuć pieramahčy ŭ sabie reštu henaj ksenofobii dy ŭvajšci naviet u kantakty j sudziejnictva z čužyncam až da pryjacielskaj stupieni ŭklučna. Kažny chto choć krošańku znaje praŭdzivaj historyi padziełu Chryścijan, adrazu acenić vialikuju vahu taho faktu dy duchovaha nastaŭlennia, na jakim jon bazujecca. Balšynia niedarazumienniaŭ, što pryviali da taho sumnaha padziełu chryścijanskaha śvietu jakraz vyklikana vyšuspomnienymi admiennaściami dy paŭstałaj ź ich ksenofobijaj.

Ŭzajemapašana j paznannie miž narodami, abo adčužanymi praz šovinistyčnyja ŭpłyvy častkami adnaho jakoha narodu, jak u biełarusaŭ naprykład, adbyvajecca praz raŭnavannie kulturnaha roŭnia ŭ śviecie, praz pašyrennie zdabytkaŭ viedy ŭ śviecie j kultury pa-nad-nacyjanalnaj, rasavaj. Ludzi bo znajuć pra siabie siahonnia ŭzajemna bolš, čym pierad stahodździami, kali vynikli hałoŭnyja niedarazumienni miž chryścijanskim Uschodam i Zàchadam, abo miž katalickim Paŭdniom i pratestanckaj Poŭnačču. Šmat z hetych niedarazumienniaŭ bylib niemahčymyja, kalib u tamtych časach isnavała lepšaje ŭzajemapaznannie. I heta voś zmušaje što-raz bolej da revizyi historyi dy zaniatych pazycyjaŭ... Tolki sapraŭdy niedaraźvityja ludzi nia bačać siannia taje patreby ; i tamu ŭ balšyni vypadkaŭ siannia vyrašaje spravy ci suadnosiny nia tołkrozum, ale vyhadavany na zadaŭnienym upiaredžanni nastroj, padsyčany šče neofanatyčnaj ahitacyjaj.

3) Dalejšymi prajavami ŭ kirunku parazumiennia miž chryścijanami — heta bolšaje uśviedamlennie patreby hłybiejšaha paznannia j aceny relihijnaha aspektu ŭ žyćci chryścijan ; addzialennie hałoŭnych spraŭ ad pabočnych, np. abradavych, kulturnych, nacyjanalnych, abyčaju. Siahonnia relihijny čałaviek nie zatrymoŭvajecca na vonkąvaści, nia bjecca za abrad, choć mocna jaho cenić, dy za źnieśnija prachtyki, pachodziačyja z relihijnaha pieražyvannia, nie haryć èkskluzyvistyčnym nakidanniem svajho adnaho jakoha, chočby j t. zv. «historyčnaha», abradu, a jdzie ŭhłyb, da asnovaŭ. I heta nia tolki ŭ relihijnaj halinie žyćcia, ale j inšych. Hety novy napramak, što adkazvaje sianniašniamu raźvićciu ludztva, moža tolki pamahać, a nikoli nie pieraškadžać mižsobnamu zamirenniu dy abjednanniu Chryścijan. Inakš — pavodziny bylib dzivosnym anachranizmam, nazadnictvam, jakoha siannia kulturny čałaviek stydzicca.

Ad zhłyblennia asnovaŭ relihijnych dy paznannia čałavieka ź jaho relihijnaj psycholohijaj, ad zbolšannia viedy ab čałaviectvie naahuł i viedy historyi relihii — zaležyć zbolšannie tolerantnaści. Da hetaha, praŭda, spryčynilisia j dzie-jakija nehatyŭnyja źjavišču, jak naprykład pašyrennie mataryjalistyčnych daktryn i śvietahladaŭ, a takža i relihijny indeferentyzm. Choć bo hetyja źjavišču samy pa sabie škodnyja dla relihijnaści, to adnak jany svaim čynam zdystansavali relihijnuju bačynu ludzkoje istoty ad inšych čysta asabistych spravaŭ čałavieka j jahonych interesaŭ i hetym umahčymili niejki abjektyŭny pahlad na rožnyja relihii. A heta moža tolki taksama spryjač šukanniu parazumiennia miž vieručymi ludźmi, a tym-bolš miž Chryścijanami.

4) Ŭkancy, jašče adzin dziejnik — heta vyraznaje razmiažavannie, ci addzialennie ŭ dobrym sensie, kampetencyjaŭ Eklezii j Dziaržavy, a takža relihii j kultury, što radykalna usunuła šmat pieraponaŭ dla ŭzajemnaha parazumiennia miž chryścijanami, naležačymi da hetaj Eklezii j Dziaržavaŭ. Palityka, ekanomija, kultura, mohuć mieć svaje asobnyja, časami naviet raźbiežnyja, ci admiennyja interesy j kali jany šče zazublajucca z interesami Eklezii, relihii, dyk pryvodziać u nutry vieručych ludziej da kanfliktaŭ sumlennia dy hramadzkich zakałotaŭ. Paźbiehnuć ŭsiaho hetaha pamahaje pravilny ład, u jakim relihija nia ŭmiešana, ale j nia vykinuta z žyćcia, a pastaŭlena jak najvyšejšy aŭtarytet po-nad usimi hetymi ziamnymi aspektami žyćcia narodaŭ, klasaŭ, ci asobnych hrupaŭ dyj adzinak — dazvalaje chryścihanam utrymoŭvać dalejšy relihijny dy eklezijalny mižsobny kantakt ; bolš taho — tady relihija pamahaje j da zamirennia sporaŭ palityčnych, ekanamičnych, klasavych, ci dynastyčnych, ihd...

Voś heta niekalka abjektyŭnych faktaŭ sianniašniaha śvietu dy psychičnych nastanovaŭ ludziej našych časaŭ, jakija nia tolki daradžvajuć, ale j panukajuć rabić siannia natužnyja sproby dla asiahniennia zhody j zadziniennia miž chryścijanami. I mahčyma, što zapavieščany j padrychtoŭvany Papaju Janam XXIII Ekumeničny Sabor budzie takoju śviatoju nahodaju da akančalnaha vyrašennia hetaj balučaj spravy. Treba tolki nam usim na heta ŭ Boha zasłužyć dobraju achvočaju volaju.

«ENCYKLAPEDYJA» ATEIZMU

(praciah cyklu «Našto relihija»)

Vykonyvajučy zahady partyi ab t.zv.navukova-ateistyčnaj prapahandzie, ahitatary ateizmu pnucca razbudavać jaho ŭ niejkuju jakby navuku. Tamu nia śmieje tut brakavać : škołaŭ ateizmu, lektaraŭ, vykładčykaŭ, budynkaŭ, klubaŭ ateista, seminaryjaŭ ateizmu, a naviet — jak zaviaršennie taho ŭsiaho — leninhradzkaha universytetu ateizmu. Pieršym fruktam takoje razbudovy navukovaje — heta pieradusim lekcyi dy knihi na ateistyčnyja temy. Ab niedachopach henych lekcyjaŭ nia-raz užo havaryłasia na padstavie samych-ža savieckich krynic, śvietčačych ab ich niekampetencyi, dyletantyzmie, niefachovaści dy adarvanaści ad žyćcia. Toje samaje zakidałasia i lektaram ateizmu. Nia lepiej staić sprava i z litaraturaju ateizmu : usio toje, što było napisana ab ateizmie i relihii možnab — biez pierasołu kažučy — sabrać u vadnu brašurku ot-tak na jakich dziesiać bačynak. Rešta ŭsio — heta abydnaje razvadniennie abhołtanych frazaŭ mataryjalizmu dy marksizmu, dapoŭnienaha leninizmam. Heta ŭžo taki abubnieny na ŭsie baki mataryjał, što ŭziaŭšy ŭ ruki jakuju, źmiaščajučuju jaho, novuju knihu, choćby j piaćsotbačynovu, možna spakojna pałažyć jaje na palicu i davać joj acenku, nie pračytaŭšy ni adniusieńkaje bačyny. Znajučy bo hałoŭnyja tezy ateizmu, možna być peŭnym, što nia uronicca ni adna «iścina» hetaj biblijahrafičnaj «naviny». Ateistyčnaja prapahanda zajšła prosta «ŭ nièrat, što ni ŭzad, ni ŭpierad». Adsiul i paŭstaŭ toj zakid partyi : adarvanaści ateistyčnaje prapahandy ad žyćcia dy nakaz ratavać jaje «navukaju».

Jakhà toje ratavannie j dziejecca siannia na bačynach biazbožnickaje presy ŭ formie voś taho «nabližennia da žyćcia», a viarniej kažučy : nahramadžannie roznych nehatyŭnych prajavaŭ žyćcia ludzkoha, asabliva viernikaŭ. Z hetaha hledzišča savieckuju ateistyčnuju presu možnab nazvać presaju, pisanaju psychapatami dla psychapataŭ dy ab psychapatach. Nielha bo dapuścić, kab ludzi zdarovadumajučyja mahli cełaje žyćcio charaktaryzavać jak psychična-chvarablivaje tolki dy z hetaha vysnoŭvać niejkija daktryny, ci systemy. Čytajučy, naprykład, ateistyčny žurnał «Navuka i Relihija», što pakazvajecca ŭ Maskvie, nielha abaranicca ad uražannia, što taja «navuka» zajmajecca tolki roznymi ludzkimi skandałami, nièhadździu, anomalijami, jakija, peŭnaž, zdarajucca i siarod vieručych ludziej, dy manicca z taho štandpunktu bić pryncypy relihii. Dla ilustracyi chopić pierahlanuć tolki adzin numar jahony, za studzień 1960. Tut adrazu kiniecca vam u vočy masa lozunhaŭ, hołych ćvierdžanniaŭ, anegdotnaha pabrachunstva, dy naahuł niazdarnaha prosta ciažkoha humaru, a navuki dyk tre' šukać tam chiba z teleskopam. Na hetkim voś fonie, by šyld dla jaho, krasujecca na adnoj z bačynak zahałovak : «*Naša Encyklapedyja*». Ciž by? Nu, pacikavimsia. U ahulnaśvietnaj terminalohii pryniata nazyvać hetym słovam zbornik navukovych daviedak ab rečach, asobach dy padziejach. Novyja encyklapedyi abydna pieradajuć padciahnieny da sučasnaha stanu mataryjał ab danaj rečy, ci padziei. I jakhà dziela hetaj daviednaści, precyzyjnaści dy abjektyŭnaści, encyklapedyi stajucca padručnikami dla kansultacyi šyrokim kruham ludziej, nia hledziačy na palityčnyja, ci inšyja pierakananni. Encyklapedyi — zhodna z dahetulašniaj prachtykaj — stajać po-za prapahandaju. Bo-ž i prapahandysty niejkaje spravy, naviet ateizmu, chacielib samy pierš raspaznać tyja spravy, jakija maniacca pašyrać, abo asudžać, ci bajkatavać. Prapahandyst patrabuje danych i faktaŭ, a nie hatovych užo prapahandnych farmułovak. Ich jon musić znajści sam adpaviedna da abstavin danaj audytoryi. A voś u Savieckim Sajuzie, dyk hetyja spravy nie takija prostyja j samazrazumiełyja, jak na ŭsim śviecie dla ŭsich ludziej. Užo hetak zvanaja «*Bolšaja Sovetskaja Encyklopedija*» pakazała, što paniaćcie «encyklapedyja» źmianiła svajo značennie na savieckim hruncie. Tut encyklapedyja, dyk heta pieradusim prapahanda, a nie daviedkavy mataryjał.

A dziela taho, što u nas hutarka ab «navucy i relihii» dyk my dumali, što mo takaja rubryka, jak «naša encyklopedyja» padavacimie sapraŭdy navukova-daviedkavy mataryjał, a nie prapahandovyja schemy. U cytavanym numary «Navuka i Relihija» padała słova : «hrech». Hetaja ŭsieludzkaja vielmi cikavaja sprava vymahaje nie abyjakoje uvahi dy kampetencyi dla svajho akreślennia. Nažal, pračytaŭšy pajaśniajučuju jaje špaltu u henaj časopisi, my machnuli rukoju nia tolki na toj raździeł, ale j na cełaje vydaviectva taje časopisi naahuł. Bo piscy, što padajuć hetki mataryjał — i to naviet samym lektaram mataryjalizmu, što karystajucca z encyklapedyi — vidno, nia-to-što kampetencyi, ale i navuki nia majuć. Voś pasłuchajcie jak jany «navukoŭstvujuć» :

«Hrech — łožnaje paniaćcie relihii (hałoŭna chryścijanskaje) ab narušenni zakonaŭ, byccam Boham ustancŭlenych i vykazanych u jahonych prykazanniach — «božych prykazanniach». Hrešnym Carkva nazyvaje toje, što piarečyć jejnamu vučenniu».

Voś vam i navukovaje akreślennie ! Ni słaviečka ab tym, čym jość naahuł hrech, jak źjavišča psycholohičnaje, ni ab tym, što hrech naahuł — heta adchilennie ad niejkaha praviła, normy naahuł ; a vodla hetkaha značennia, dyk jość hrachi i matematyčnyja, i hramatyčnyja, i spartovyja, i kamunistyčnyja naviet, kamunizm bo hetulki vystaŭlaje zakonaŭ dy normaŭ, nat i zvyčajnaj pradukcyi haspadarčaj, za niedatrymannie jakich samyja kamunisty karajuć, dy šče j jak. Tamu — naahuł kažučy — hrech (ci lubaja inšaja nazova jahonaja ; prastupak, pàchib ihp.) heta *nia tolki* relihijnaje paniaćcie, i «pieradusim chryścijanskaje», ale i paniaćcie kamunistyčnaje partyi i matamatyki, i hramatyki. A pra heta ŭsio

encyklopedyčny autar ani zahiknuüsia, biezceremonna pryčeplivajučy svaju kaviarzu da relihii, dy spadziajučysia, što naiüny čytač i biez pajaśniennia pavieryć hołamu machlarstvu, byccam : « hrech heta chvalšyvaje łožnaje paniaćcie relihii, ab narušenni zakonaü niby-to ustanoülenych Boham ». Ad jakoje maskoüskaje sekty — pazvolim sabie spytać hetkaha autara — üziaü jon vyskaz : « hrešnym Carkva nazyvaje toje, što piarečyć jejnamu vučenniu »? Niaüžo autar nia viedaje, što adchilennie ad vučennia nazyvajecca herezyjaj, abo prosta niapraüdaju? Svaje chryścijanskaści, ź jakoju jon u svajoj fantazyi vajuje, vučyüsia zdajecca ü niejkich « pryhunoü », « chłystoü », « małakanaü », ci inšych samaduraü, a nie z Evanelii, ci teolohičnych padručnikaü, i tamu zamiž pisannia encyklopedyi, tvoryć niejkaje novaje sektanskaje bujanstva.

Padobnym sposabam vykryülaje takža i paniaćcie chryścijanskaje ab hrachu pieršarodnym, bluźnierski nazyvajučy Chrysta-Adkupiciela postaćciu « mityčnaju ». Ale nia budziem nad hetym punktam zatrymoüvacca, jak nad čysta hałasłoünym, nie abapiortym na nijakaj navukovaj cytacie.

Nas bolej cikavić kančatkovy adzin vyskvarak taje ateistyčnaje « navuki » — voś jon : « Nazyvajučy hrešnymi usie čałaviečyja dumki, źviazanyja z realnymi « spravami hetaha śvietu », z praktyčnym zavajavanniem ščaścia na ziamli, — relihijnaje vučennie pieraškadžaje uzhadoüvać ludziej u duchu kamunistyčnaje morali, pavodla hałoünaha pryncypu jakoje : moralnym jość tolki toje, što słužyć spravie kamunizmu ». Voś kudoju vylezła kamunistyčnaje šyła ź miaška. I našto było naahuł mazalić jazyk ab teolohii, ab relihijnym vučenni, navucy, kali na kancy z cełaje hutarki vyjchodzić sam tolki prościeńki palityčny dy ekanamičny interes kamunistyčnaje partyi? Maniučysia nadać svaim čynam i złačynam reputacyju moralnaści, kamunisty vajujuć i z relihijaj, i z Božymi prykazanniami, dy z usim. Dla ich isnuje tolki adna peünaja vielič k jakoj imknucca : *mahčy nazvać moralnym i dobrym zabojstva adzinak i narodaü* usiakaje nasilstva fizyčnaje j duchovaje nad čałaviekam nad jaho ciełam i dušoju usiaki hrabiež i vyzysk jakije asudžajuć usie relihii, a hryścijanskaja — asabliva j biezapelacyjna. « Vyścierahajsia błahoha — a rabi dabro » — voś zakon i norma üsiakaje relihijnaje morali. A chryścijanstva, dyk jašče vyraźniej kankretyzuje zło : nie zabivaj, nia čužałož, nie kradzi nia śvietč chvalšyva nie pažadaj ničoha z taho što jość tvajho bližniaha, adnosiačy tyja Božyja prykazanni i da adzinak, i da klasaü i da partyjaü, i da dziaržavaü dy imperyjaü. Heta — peünaž — niavyhadna kamunistam i kamunizmu, bo jon uvažaje dobrym i moralnym tolki toje, što słužyć da zamacavannia kamunizmu ü śviecie. Voś tamu vajujuć kamunisty i z Boham, i z Chrystom, i z Eklezijaj, i z usiakim relihijnym vučenniem. Na heta pišuć jany i svaje ateistyčnyja « encyklapedyi » prykład jakoje my tut čytačam pakazali.

Ci biełaruskaja duša, što na praciahu tysiačalećcia prajaviła hetulki zdarovaha rozumu, zachoča karystać z hetkich « navukovych » tvoraü dy « encyklapedyjaü » — nia dumajem. Pryhunoüskaja, mołokanskaja, ci chłystoüskaja mentalnaść naahuł nia mieła siarod biełaruskaha narodu karennia ni ü minuüščynie, ni siahonnia. Heta prykmietnaść « širokoj duši » toj « neischodimoj strany », u jakoj usio-mahčymaje, « vpłotj do neizmierimoj głuposti »...

(Z radyjavaj chvali).

JAK RAZUMIEĆ NIEKATORYJA ŚVIETČANNI AB LIĆVIE

(art. dyskusyjny praciah z N. 59)

REVELACYJA PIERAD PAPAJ ERAZMA CIOŁKA

Zmahańnie pryniało asablivaje napružańnie za Žamojć paśla słaünaj Hrundvaldzkaj bitvy (1410), kali Kryžaki byli raźbityja, a Žamojć dałučana da Litvy. Kryžaki tady padniali šumichu pierad niamieckim cezaram i pierad Apostalskim Pasadam, što Litva biaspraüna zachapiła Žamojć, krainu j narod zusim niezaležny ad Litvy, jaki na asnovie starych dakumantaü, padpisanych Miendaüham (1259), Hiedyminam (1323), Skirhajłam (1388), Jahajłam (1382) i Vitaütam (1384, 1398, 1404, 1409) praüna naležyć Kryžakom. Sprava hetaja stałasia adnoj z hałoünych na Sabory ü Kanstancyi (1414-18), dzie publična adbyüsia praces miž Kryžakami a Polska-Litoüskaj staranoj pry üdziele žamojckaj delehacyi. Tady žamojckaja sprava z usimi jaje asablivaściami stałasia, jak nikoli pierad hetym, ci paźniej, hałosnaj u zachodniaj Eüropie dy ü Vatykanie. Heta daje nam mahčymaść dapoünić niedakładnaje śvietčannie Erazma Ciołka, što takoje Litva, a što takoje Žamojć. Da üsiaho hetaha pracesu dy vyvučeńnia žamojckaj spravy ü parü Saboru ü Kanstancyi treba mieć na uvazie asablivaje zacikaüleńnie Katalickaha Kaścioła ü relihijnym navučańni ü etničnaj movie nasielnictva.

Užo na IV Lateraneńskim Sabory 1215 h. z inicyjatyvy Papy Inacenta III-ha byü pryniaty kanon IX ab tym, kab Biskupy ü svaich dyjacezyjach, dzie nasielnictva hutaryć roznymi movami, ci maje roznyja abrady, pravodzili navučańnie j absłuhu narodu « *secundum diversitates rituum et linguarum* » - zhodna z rožnicami abradu j movaü, - a dzie patreba - to, kab ustanavili adpaviednaha Biskupa, jak svajho zastupnika (Vikaraha). Paźniej, u Avinjonskuju parü, vytvaryłasia paüsiudnaja praktyka ü Katalickim Kaściele, što, kab duchoüniku atrymać stanovišča ü parachvii ź inšamoünym nasielnictvam, treba było viedać dobra movu taho nasielnictva, siarod katoraha duchoüny mieü pracavać. Praktyka hetaja była zamacavanaja dekretam Papy Hryhora XI 11 lipienia 1373 h.

Hetaksama j Sabor u Kanstancyi (1416) pastanaülaü, nie davać parachvijaü i duchoünych stanoviščaü siarod inšamoünaha nasielnictva duchoüniku, jaki dobra nie üładaje movaj taho-ž nasielnictva. Pastanovu hetu zaćvierdziü novavybrany Papa Marcin V 26 lutaha 1418 h.

Paźniej jašče dekratavaü hetuju spravu Papa Aühień IV 4 sakavika 1431 h. Tak šmatlikaje dekretavańnie ü spravie narodnaj movy nasielnictva śviedčyć ab tym, jak Rym sačyü za üsimi złoüžyvańniami dy jakuju vahu pryviazvaü da žyvoje movy nasielnictva pry pašyrańni katalickaj viery.

Kab naležna pryhatovicca da pracesu z Kryžakami na padrychtoüvanym Sabory ü Kanstancyi Litva z Vitaütam i Jahajłam na čale starałasia zamacavać svaje pazycyi ü Žamojci. Aprača akupacyjnych zastavaü dy vyznačeńnia akupacyjnaha kamisara-starasty Rumboüta (1411), a paśla viernaha Vitaütu -

Michała Kierhajłu Valimuntoviča (1412), u listapadzie 1413 h. vybraŭsia sam Vitaŭt z Jahajłam u Žamojć, kab razburyć tam śviatyja miescy dy pastavić katalickich śviataroŭ, jak vonkavy dovad, što Žamojć dałučanaja da Katalickaha Kaścioła, dy hetym pakazać pierad Saboram svaju haru nad Kryžakami, jakim nie udałosia miačom nakinuć žamojcam katalickaj viery.

Bałamutny Długosz, apisvajučy hetuju «chryścijanizacyju» Žamojci, maŭčyć ab Vitaŭcie, a ŭsie zasłuhi ŭ «pośpiechach» navaračvańnia Žamojci prypisvaje Jahajle, pry hetym, mahčyma, nia chočučy, raskryvaje etničnuju praŭdu, što Lićviny nie mahli inakš parazumiecca z Žamojcami, jak tolki praz tołka-tłumača : «nemo ex viris spiritualibus, qui cum rege Wladislao Samagittiam advenerant, linguam Samagitticam noverat exprimere» - nichto z duchoŭnikaŭ, katoryja z karalom Uładzisłavam (Jahajłam) prybyli ŭ Žamojć, *nie znaŭ havaryć žamojckaj movaj*» .Kali-b žamojckaja mova była tolki dyjalektam litoŭskaj to takaja prablema nie paŭstała-b ,bo Jahajła napr, nia viedaŭ polskaj movy, kali žaniŭsia z Jadvihaj, a «sam w mowe ruską będąc wprawiony, snadnie mowiące Polaki rozumiał», - śćviardžaje Kronika polska, pad 1386 h.

Długosz, chočučy prasłavić zasłuhi Jahajły, na służbie jakoha byŭ, spačatku kaža, što rolu tłumača vykonvaŭ sam Jahajła, a krychu nižej, piarečyć sam sabie i nazyvaje daminikana Mikałaja Venžyka, jaki byŭ tłumačom. Ci Jahajła viedaŭ žamojckuju movu, my mocna sumniavajemsia. Z paźniejšych śvietčanniaŭ krynicaŭ viedama, što jon da kanca svajho žyćcia nie ŭładaŭ nijakaj inšaj movaj aprača biełaruskaj. Žamojckuju movu viedaŭ Vitaŭt, jakoj navučyŭsia ŭ časie svajoj bytnaści na Žamojći ŭ paru zmahańnia z Jahajłam. Jon i byŭ hałoŭnym tłumačom u časie vosienskaj ekspedycyi ŭ Žamojć u 1413 h., ale Długosz jahonyja funkcyi prypisaŭ Jahajle.

Žamojckuju delehacyju na Sabor u Kanstancyi reprezentavaŭ Jury Halimon Nadubovič iz Žamojći, jaki pryvioz u Kanstancyju navat herb Žamojci : čornaha miadźviedzia, stajačaha na zadnich łapach na biełym fonie. Ničoha dziŭnaha, što ŭsia litoŭskaja delehacyja z 60 asobaŭ u Kanstancyi była nazvanaja žamojckaj («die 28 m. Novembris a. 1415 intraverunt ambassadores Samoytarum de novo conversorum ad fidem catholicam sexaginta vel circiter numero, satis procerae staturae... Et recesserunt e concilio 1 Martii sequentis 1416 a». (Teodoryk Vita Johannis XXIII).

Propositio Samaytarum — prapanova Žamojcaŭ aprača abvinavačvańnia Kryžakoŭ u ich biaspraŭji j nasillach nad Žamojciu, damahałasia vyznačeńnia kamisii ŭ składzie biskupaŭ Lvoŭskaha i Vilenskaha dzieła arhanizacyi kat. Kaścioła ŭ Žamojci dy zamacavańnia chryścijanskaj viery. Na heta zhadzilisia taksama Kryžaki pad umovaj pryznańnia za imi pravoŭ na Žamojć.

Cikavaja vyjaviłasia drobiež u časie hutarak nad žamojckim pytańniem na Sabory. Pajmienna, kardynał Raguza chacieŭ sam pryniać udzieł u misji Saboru ŭ Zamojc, ale paśla zroksia, kali jamu vytłumačana, što nia viedaje *ani slav'anskaj, ani žamojckaj movaŭ* (ks. bp Wołonczewski, Bisk. Żmujdzkie, 23 za Narbutam : «Kardynał Raguza serdecznie rozrzewniony mowa Żmudzinow, sam chciał sie udać na Żmujdź dla opowiadania słowa Bożego ; jednak tego nie uczynił, bo rozkalkulował, że po żmujdzku nie umie»).

Kamisija Saboru ŭ składzie arcybp. Jana z Lvova i bp Vilenskaha Piatra ŭ listapadzie 1417 h. była ŭžo u Žamojci pad pravadnictvam samoha Vitaŭta, žamojckaha starasty Michała Kierhajły j nadvornaha maršałka Butryma z Žyrmonaŭ. Akcyja misyjnaja tryvała amal try miesiacy, złučana z masavym chryščeńniem. Vitaŭt hetym razam mieŭ padabranych ksiandzoŭ, jakija mahli navučać pa žamojcku, kab nia było nijakaha zakidu na Sabory. Byŭ taksama vyśviačany na žamojckaha biskupa Maciej z Trokaŭ, probaršč Vilenskaj katedry, jaki viedaŭ movu žamojckuju. Ab hetym pisała Kamisija *da Saboru* :

«Venerabilem virum magistrum Mathiam prepositum Wilnensem, de vitae puritate, morum venustate et scientia ceterisque virtutibus multipliciter commendatum ac de ydiomate Samagitico sufficientissime institutum.. in pontificem constitutum Medinicensem... consecravimus».

Dastojnaha mahistra Macieja, probaršča Vilenskaha, my vyśviacili na katedru ŭ Miednikach, muža čystaha, žyćcia biezzahannych abyčajaŭ i navuki dy inšych śmatlikich cnotaŭ a taksama vydatna viedajučaha žamojckuju havorku...

da Kardynałaŭ :

«Venerabilem dominum Mathiam magistrum artium, prepositum Wilnensem, Lythwanum necnon ydiomate Samagitico plenisse eruditum...

Dastojnaha pana Macieja mahistra štukaŭ, (navuk) probaršča Vilenskaha, Lićvina, i poŭnaściu uładajučaha žamojckaj havorkaj, ale...

Dłuygosz ab im zapisaŭ : *Mathias... in Wilno natus, qui linguam Lithuanicam et Samogiticam norat...*» (IV, 219) — Maciej... narodžany ŭ Vilni, katory viedaje movu litoŭskuju j žamojckuju.

Kali-b litoŭskaja mova byta tolki dyjalektam žamojckaj ci naadvarot, to nie patrebna było-b vyšukoŭvać na misyjnuju akcyju ŭ Žamojć, redkich ludziej, jakija viedali žamojckuju havorku, chapiła-b uziać pieršaha lepšaha litoŭskaha duchoŭnika... Novavybrany Papa Marcin V u svaim liście da Jahajły (z 11 list. 1418) nia ličyć Žamojc za častku Litvy, ale nazyvaje jaje samastojnym narodam : «populum gravem Samagiticum et gentem bellicosam» — narod pavažny žamojcki i plemia vajaŭničaje (Codex epist. II, 93).

Chutka adnak Kryžaki vyklikali pahanskuju reakcyju ŭ Žamojci, abvinavačvajučy znoŭ Litvu ŭ tym, što jana nia zdolnaja pravieści chryścijanizacyi, i što Žamojć musić pierajści znoŭ pad panavańnie niamieckaha Zakonu (1418). Choć Vitaŭt chutka dy kryvava ŭcichamiryŭ Žamojć, to adnak prysud niamieckaha, cezara Žyhimonta (6 studz. 1420) byŭ nieprychilny dla Vitaŭta : Žamojć pryznavałasia za Kryžakami.

Aburany tady Vitaŭt vysłaŭ z Berštaŭ 11 sakavika 1420 vostry pratest suprać prysudu Žyhimonta, u jakim prabuje abasnavać svaje pravy na Žamojć linhvistyčnym sposabam. Miesca hetaje vykarystoŭvaje ciapier probałckaja litaratura jak dovad, byccam Žamojć i Litva taja samaja kraina z tym samym narodam i movaj. Važnaje heta miesca pračytajem my sami :

«Terra Samaytarum, quae est hereditas et patrimonium nostrum ex legittima attavorum et avorum nostrorum succesione, quam et nunc possidemus, quia etiam est et semper fuit unum et idem cum terra Lythwaniae, nam unum ydeoma et uni homines. Sed quod terra Samaytarum est terra inferior ad terram Lithwaniae, ideo Szomoyth vocatur, quod in Lythwanico terra inferior interpretatur. Samoyte vero Lithwaniam appelant Auxtote, quod est terra superior respectu terrae Samaytarum» (*Codex ep. Vitoldi*, 467).

Ziamla žamojcaŭ heta taja, kataraja jošć spadčynaj i baćkoŭščynaj našaj z zakonnaha nastupstva našych dziadoŭ i pradziedaŭ, katoruju i ciapier my dzieržym, katoraja taksama jošć i zaŭsiody była adno j toje samaje ź ziamloj Litvy, bo adna havorka i adny ludzi. A tamu, što ziamla žamojcaŭ jošć nižejšaja ad ziamli Litvy, dyk nazyvajecca Žamojć, što palitoŭsku pierakładajecca «ziamla nižejšaja». Žamojcy papraŭdzie Litvu nazyvajuć Aukštotaj, heta jošć ziamloj vyšejšaj u adnosinach da ziamli žamojcaŭ».

Jak bačym, u svaim liście-prateście Vitaŭt kinuŭsia na linhvistyčnyja chitrasci. Jon nie zaikajecca ab śmatlikich dakumantach, pieradavaŭšych Žamojć Kryžakom za canu miru, ale zajaŭlaje svaje pravy 1) z prava dziaržańnia, 2) jak spadčynu dziadoŭ i pradziedaŭ. Jasna, ŭ prateście nie mahło być palemiki: čamu, kali j jak addavałasia Kryžakom Žamojć dy inšyja ziemli. Ale vidać, Vitaŭt sam uvažaŭ, što dovad z dziaržańnia, dy ź minułych dziaržańniaŭ prodkaŭ Vitaŭta, nia jošć dastatkova mocny, kab pierakanać Žyhimonta i zach. Eŭropu ab svaich pravoch na dziaržanuju ziamlu, dyk tamu, što sam viedaŭ žamojckuju movu, chacieŭ «navukova» abasnavać svaje pravy, tak jak mnohija siarednia viečnyja aŭtary «vučonymi» vybiehami padrablali histaryčnuju praŭdu, abo chvalšavali jaje. Jon chapiŭsia etymalahičnaha značeńnia dvuch žamojckich nazovaŭ : Žamojci j Aukštoty, — Žemajtia i Aukštaita ŭ žam. vymovie, — ale nie zusim udała. Žamojć jon pryraŭnoŭvaje da hukova padobnaha słova «žemas» — nizki, nizinny

interior, u toj čas jak nazoŭ hety pachodzić ad « žemē » — ziamla, kraina. Niešta padobnaje ŭ finskich plamionaŭ, dzie ich plamiennyja nazovy utvoranyja ad paniaćcia « ziamli », « krainy » — Samalets, Some, Suomi, Suomeädnä, Somelassed i h. d Heta sama my bačym i ŭ bałckich plamionaŭ : Žeme, Zemgale, Sembia (u Prusach), Seme, Žejme. Z hetym apošnim nazovam zhodnyja vielmi mnohija nazovy viosak, pasieliščaŭ, dzie tolki žyli žamojcy niezaležna ad terytoryi : Žejmele, Žejmie, Žejmiškis, Žemajtē i h. d. Nazovy pasieliščaŭ śvietčać, što Žejmy, Žamojć heta nia tolki nazoŭ krainy, ale j plamienny nazoŭ nasielnictva. Šlady jaho znachodzim u nazovie raki Sejm, Sema, Siemienoŭka, Siemiha, Siemiłuki Sejny i padobnyja na akrainach Biełarusi j u Maskoŭščynie, dzie pavodla archealahičnaha matarvjału praŭdapadobna žyli bałty, nośbity Dziakaŭskaj kultury. Takim čynam tłumačeńnie Vitaŭta, byccam Žamojć toje samaje, što ziamla nižejšaja, tolki vartaje, što letapisnaje tłumačeńnie Dzieraŭlanaŭ ad dzierava — lasoŭ, palanaŭ ad paloŭ, abo Viacičaŭ i Radzimičaŭ ad imionaŭ bratoŭ Radzima j Viatki, ci Litvy ad łac. « litus » — bierah u litoŭskim letapisie.

Što datyčyć Aŭkštoty — to zapraŭdy hetak nazyvałasia Paniavieskaje ŭzvyšša, ab čym uspaminaje Dusburh (III, 259), apisvajučy pachod Ludvika de Libencele z Rahniety dy zbureńnie pahanskaha asiarodka kultu miž Nieviažaj a Dubisaj. Uspaminaje hety nazoŭ jak pahraničnuju akrahu Paniavieskaha uzvyšša ŭ akolicach Upity Wartberg u Livonskaj chronicy pad 1357 h. dy daje navat słavianski jaje nazoŭ « terra Weyseke » (ziamla vysokaja). Heta samaja ziamla nazvana j u dakumancie Hiedymina z 1323 h.

Pakolki jašče z nazovami Žamojć i Aukštota možna było duryć hałavu nieabaznanych niemcaŭ, to ŭžo zusim niaŭdała Vitaŭt udavadniaje, byccam u Žamojci i Lićvie tyja samyja ludzi i taja samaja mova. Heta mahło datyčyć tolki Paniavieskaha klina, miž Nieviažaj, Łavenaj i Śviatoj, dzie Uciena, Vižuny, Paniamunie, jaki naležaŭ da Litvy, a byŭ zasieleny miašanym nasielnictvam, litoŭskim j žamojckim. Padobny, tolki kudy bolšy, žamojcki klin uvachodziŭ u ziemli Uschodnich Prusaŭ až da raki Prehoły. Kali-b litoŭskaja mova była taja sama, što j žamojckaja, to nazoŭ « Žamojć » nia było-b patreby *pierakładać* na litoŭskuju movu, jak « ziamla nižejšaja ». Tut Vitaŭt iz svaim « navukovym » arhumantam pravaliŭsia. Trudna paviervć Vitaŭtu, kab žamojcy nazyvali Litvu Aukštotaj (paza Paniavieskim uzvyššam). Jany nie nazyvali jaje i Litvoj ale — *Gudai*, ab hetym śvietčyć vializnaja kolkaść nazovaŭ pasieliščaŭ u pahraničnaj pałasie ź Litvoj, u akolicy Paniavieža, Rasieny, Sejnaŭ, Tylžy, Kalvaryi, Marjampola, Koŭni. Tak i nazyvajuć sionńia. Druhim imiam, jakoje pierachavałasia ŭ Łatyšoŭ było - *Krevs*, Kryvičy, ab čym śvietčyć taksama masa pasieliščaŭ na ŭsioj pahraničnaj terytoryi.

Čaho nia moh Vitaŭt dabicca dyplamacyjaj, dabiŭsia zbrojaj. Mir z Kryžakami 27 vieraśnia 1422 h. u Mielniku skasavaŭ kryžackija pretensii na Žamojć. I voś tut Vitaŭt biez nijakich užo chitraściaŭ prosić 20 stud. 1423 h. Papu Marcina V, kab na miesca adyšoŭšaha na Vilenski pasad bp Miednickaha Macieja, vyśviaciŭ jahonaha kandydata Mikałaja z Trokaŭ, probaršča farnaha kaścioła ŭ Novych Trokach, jaki aprača ŭsich patrebnych prymietaŭ — sciensque gentis Samaitice ydioma — viedaje havorku narodu žamojckaha.

Cikava padkreślić pastanovy pryvileju Mielnickaha V. Kn. Alaksandra, vydanaha 18 vieraśnia 1501 h. dla Vilenskaj dyjacezii, u jakim zabiaśpiečvalisia vymahańni viedańnia *litoŭskaj movy* dla kandydataŭ na parachvijalnyja stanoviščy ŭ nastupnych miascovaściach : Rudamina, Lida, Bielica, Moŭčadź, Dubinhi, Śvianciany, Linhmiany, Niamenčyna, Słonim, Uciena, Bystryca, Rakiški, Pabohišča, Troki, Mereč, Daŭžniški, Daŭhi, Honiadź, Dalistova, Trciana, Vasiliški, Vałožyna, Dubica, Maładečna, Radaškdvičy, Kojdanava, Krasnaje Siało dy inš. Vymahańnie viedańnia *idiomatis Lythuanici* — litoŭskaj hutarki — ad usich duchoŭnikaŭ u parachvijach z niežamojckim nasielnictvam, abaznačaje, što pad movaj litoŭskaj razumiełasia movu nasielnictva, heta značyć movu kryvickuju abo biełaruskuju.

Inšym bolš prostym prykładam jošć dakumant fundacyjny Bohuša Bahavitynoviča, maršałka i pisara V. Kn. na pabudovu kaścioła ŭ Žyžmorach z 3 žn. 1511 (zaćv. na sojmie ŭ Bieraści 3 žn. 1520) z ahavorkaj : « štoby kapłan umieł po litovksu kazati i mistra dzieržał dieci učyti viery našej » (Žyw. bpw wil. I, 127). Padobnyja vymahańni staviacca ŭ dakumantach fundacyjnych dla Ejšyšak, Ality, dy inš., u pieršaj pałavinie 16 vieku. Padobnych prykładaŭ ab vymahanniach viedańnia litoŭskaj movy duchounikami i kandydatami na duchoŭnych možna padać bieźlič. Usie jany da kanca nie raskryvajuć aśvietčańnia Erazma Ciołka, što Lićviny hutarać svajoj sobskaj movaj. Zaputanaść terminalohii ŭ našyja dni, kali « lićvin » pačali adnosić da žmudzina, nie vymiatàje z našaha nutra ŭsiakich sumlivaŭ : *dzie jošć čorna pa biełym skazana*, što mova litoŭskaja-heta mova słavianskaja, kryvickaja, biełaruskaja?...

* * *

I voś pierachodzim da pazytyŭnych śvietčańniaŭ. Pieršym i niepachisnym śvietčańniem jošć Eneaš Sylviuš Piccolomini z Sieny (1405-1464), znamianity humanisty i pažniejšy Papa Pius II, jaki napisaŭ knihu « De Europa », u jakoj adzin razdzieł pryśviaciŭ Lićvie. Praŭda, Eneaš Sylviuš sam nia byŭ nikoli ŭ našym krai, ale budučy na słužbie niamieckaha cesara dy ŭ ciesnych znosinach z Kryžakami źbiraŭ adusiul viestki. Najlepšaj jahonaj krynicaj ab Lićvie byŭ vialiki tahačasny vučony, doktar i prafesar Praskaha ŭniversytetu, Jan Hieronim z Prahi (českaj), katory doŭhi čas byŭ u Polšćy na dvary Jahajły, jak karaleŭski spaviadalnik i kazalnik. Kala 1394 h. byŭ vysłany na prośbu Vitaŭta na Litvu dzieła misyjnaj dziejnaści. Tam raźviŭ šyrokuju dziejnaść i vidać mnohija ludzi byli niezdavolenyja z jaho ,bo Vitaŭt paśla dvuch hadoŭ jahonaj dziejnaści jaho adklikaŭ i vysłaŭ u Polšču. Eneaš Sylviuš adviedaŭ jaho ŭ manastyry nad Renam (kartuzaŭ) dy spisaŭ jahonyja sviedčańni ab Lićvie i litoŭskaj movie. Voś što Eneaš Sylviuš paśla napisaŭ u svajoj knizie :

Cap. XXVI De Lituania regione.	Razdz. XXVI Ab Litoŭskaj krainie
« *Sermo gentis Sclavonicus est, latissima est enim haec lingua et in varias divisa sectas. Ex Sclavis enim alii Romanam ecclesiam sequuntur, ut Dalmatae, Croatini, Carni, ac Poloni. Alii Graecorum sequuntur errores, ut Bulgari, Rutheni et multi ex Lithuanis. Alii proprias haereses invenere, ut Bohemi, Moravi et Bosnenses, quorum magna pars manichaeorum imitatur insaniam. Alii gentili adhuc caecitate tenentur, quemadmodum multi ex Lithuanis idola colentes. Horum magna pars aevo nostro ad Christum conversa est, postquam Vladislaus ex ea gente Poloniae regnum accepit* ».	« *Mova narodu jošć słavianskaja ; vielmi-ž šyrokaja jošć hetaja mova i padzielena na roznyja hrupy (relihijnyja). Bo-ž iz słavianaŭ adny naležać da rymskaha Kascioła, jak Dalmaty, Kroaty, Karynty (Słavency) i Palaki. Inšyja naležać da zabłudzi Hrekaŭ, jak Baŭhary, Rusiny dy mnohija ź Lićvinoŭ. Inšyja łučyli ŭ sobskija herezii, jak Bohemy, Maravy j Bośnia, z jakich vialikaja častka vyznaje samadurstva manichejcaŭ. Inšyja jašče dasiul astajucca ŭ ciemry, jak napr. mnohija z Lićvinoŭ, što pakłaniajucca bałvanom. Z ich vialikaja častka za našych časoŭ naviarnułasia da Chrystusa, paśla taho, kali Ŭładzisłaŭ z hetaha narodu pieraniaŭ karaleŭstva Polšču.*

Dalej Eneaš Sylviuš piša padrobna ab svaim infarmatary Hieronimie z Prahi, ad katoraha jon daviedaŭsia ab Lićvie j litoŭskaj movie. Tut majem vykład jasny, nia vyklikajučy nijakich zaściarohaŭ i to z času na 100 hadoŭ raniejšaha ad Erazma Ciołka, kali isnavali jašče pahanskija abyčai. Hieranim z Prahi dziejničaŭ u baćkaŭščynie Vitaŭta, — heta jošć u Trokaŭščynie, miž Koŭniaj i Vilniaj, u samym sercy Litvy taho času dy nie natknuŭsia na žamojcaŭ ci inšych bałtaŭ, ale ŭsiudy bačyŭ słavianaŭ, jakija nazyvali siabie Lićvinami, blizkich pavodla movy da mnohich inšych słavianskich narodaŭ. Jasnaja reč u takoj movie i spaviadaŭsia Jahajła, i hutaryli pravadyry Lićvinoŭ, z jakimi Hieronim sustrakaŭsia, pracavaŭ i žyŭ. Ci moža być jašče jaki sumliŭ ab movie litoŭskaj ?

Cikava adznačyć, što Sylviuš Piccolomini, padobna jak Erazm Ciołak, pad Rusinami razumieje siońniašnich Ukraincaŭ, heta značyć dobra raźbirajecca ŭ etničnych nazovach narodaŭ. Heta vynikaje z taho, što Sylviuš pad imiam Litvy, Ličvinoŭ bačyć tak pravasłaŭnych (multi ex Lithuanis), jak i pahanaŭ. Heta j jość Litva, jakaja paźniej Maskvoj była pierainačanaja na « Biełuju Ruś ». Pra Žamojć Sylviuš nie ŭspaminaje. Vidać, nia pryšłosia sutyknucca jahonamu infarmataru z hetym narodam.

Kažuć adna łastaŭka jašče viasny nie varožyć. Hetak i śvietčańnie Eneaša Sylviuša jašče małavata dla zaskarupiełych praciŭnikaŭ našaj historyi. Padšukajem jašče starych śvietkaŭ.

Hartman Schedel, vialiki niamiecki vučony, u svajoj « Chronicon mundi » — Chronicy śvietu — (1493) pisaŭ ab movie litoŭskaj : « sermo gentis sclauonicus est... » — « mova narodu jość słavianskaja ». Sebastyjan Muenster u « *Cosmographiae* » (Kasmahrafii) (1554) : « *Sermo genti,* ut Polonis, Sclauonicus... » Alaksandar Gwagnin z Verony, jaki słužyŭ u vojsku Vialikaha Kniastva Litoŭskaha j niekatory čas byŭ kamandantam harnizonu ŭ Viciabsku ŭ 1578 h. vydaŭ vialikuju pracu « Sarmatiae Europeae Descriptio » — Apisańnie Eurapejskaj Sarmacyi, dzie ŭ pieraliku ŭsich słavianskich narodaŭ plamiennaj epochi pamiaščaje j Litvu, jak staruju słavianskuju ziamlu, padkreślivajučy, što omnes unius gentis et idiomatis Slavonicae fuerunt » — usie byli adnaho narodu z słavianskaj havorkaj ».

Abahulniajučy skazanaje, my bačym, — usie pavažnyja krynicy ad najdaŭniejšych časoŭ śvietčać, što Litva j litoŭskaja mova słavianskaja źjava, ničoha nie majučaja supolnaha z bałtami j žamojckaj, ci inšaj padobnaj movaj, što heta novy histaryčny nazoŭ našaha kryvickaha narodu. Para ŭžo vyzvalicca ź niavoli chvalšyŭnikaŭ našaj historyi j pačać hutarku ab našaj minuŭščynie, jakoj jana była.

V. KARASEVIČ

ŠKOŁA-INTERNAT DLA BIEŁARUSKICH CHŁAPCOŬ

Kab choć častkova zaradzić patrebie uzhadavańnia novaha biełaruskaha pakaleńnia na emihracyi, Biełaruskaja Katalickaja Misija ŭ Anhlii pastanaviła adčynić škołu-internat dla biełaruskich chłapcoŭ.

Dziela hetaj mety kupleny ŭžo dom na 41, Holden Road, London, N. 12. Dom znachodzicca ŭ adnym z najpryhažejšych žyllovych pradmieściaŭ paŭnočnaha Londanu, nasuprać Marian House, dzie mieścicca Biełaruskaja Katalickaja Misija. Spakoj, šmat zieleni i śviežaha pavietra stvarajuć vielmi spryjajučyja umovy dla zdarovaha razvićcia i navuki dziaciej. Plac pry internacie, a taksama vialiki plac i sad pry Marian House, z jakoha dzieci buduć karystać, dajuć vialikija mahčymaści dla sportu i hulniaŭ na śviežym pavietry.

Internat budzie pad kiraŭnictvam śviataroŭ, jakija buduć sačyć za navukaju dziaciej, a taksama za ichnim maralnym i nacyjanalnym uzhadavańniem.

Dzieci buduć chadzić u susiedniuju pryvatnuju katalickuju anhielskuju škołu, dzie atrymajuć usiu pačatkovuju i siaredniuju aśvietu, uklučna da anhielskaj matury (General Certificate of Education, Ordinary and Advanced Levels). U internacie jany buduć mieć dapamohu specyjalistaŭ va ŭsich školnych pradmietach. Akramia hetaha jany buduć mieć lekcyi z biełarusaviedy, a pry zakančeńni svajej aśviety, na matury, pavinny buduć zdavać ehzamin z biełaruskaj movy na Londanskim Universytecie.

Aficyjalnaj movaj u internacie budzie biełaruskaja; chłapcy pavinny karystacca jeju vyklučna u znosinach jak pamiž saboju, tak i z kiraŭnikami internatu.

U internat buduć prymacca chłapcy u vieku ad 8 da 12 hadoŭ. U vyniatkavych vypadkach mohuć być pryniatyja taksama chłapcy u starejšym vieku. Jany buduć astavacca u internacie až da 18 hadoŭ, h. zn. až da skančeńnia siaredniaj aśviety.

Kiraŭnictva internatu zapeŭnivaje baćkoŭ, (katalikoŭ i pravasłaŭnych), što ich vola budzie šanavacca adnosna vieravyznannia i abradu ichnich uzhadoŭvanych u internacie synoŭ.

Apłata za navuku i utrymańnie u internacie budzie vynosić 40 funtaŭ za kvartał (120 funtaŭ za školny hod) jakija pavinny być apłočany zhary, na pačatku kažnaha školnaha kvartału. Kiraŭnictva internatu budzie mahčy źnizić apłatu u peŭnych vypadkach, biaručy pad uvahu indyvidualny finansavy stan baćkoŭ. Jahonym žadańniem jość taksama dać niekalki darmovych miescaŭ dla chłapcoŭ, baćki jakich nia zmohuć płacić za navuku. Akramia vyšej uspomnienaj apłaty, baćki pavinny buduć zabiaśpiečyć dziaciej adpaviednym pryadzieŭkam i abutkam, a taksama pakryvać usie vydatki « ekstra », jak napr. košty padarožža na kanikuły.

Internat maje adkrycca u vieraśni 1961 h., ale jahonaje adkryćcio zaležyć u kančatkovym vyniku ad kolkaści kandydataŭ.

Dziela hetaha ŭsie baćki, jakija zacikaŭlenyja ŭ tym, kab pasłać u internat svaich synoŭ, pavinny napisać u hetaj spravie Kiraŭnictvu internatu *jaknajchutčej* (nie paźniej jak da kanca traŭnia 1961 h.).

Kiraŭnictva spadziajecca atrymać u hetym tak važnym pačynańni poŭnuju maralnuju i matarjalnuju padtrymku ad biełaruskaha hramadztva.

Va ŭsich spravach źviazanych z internatam pisać na adras :

Rev. Alexander Nadson,
41, Holden Road,
London, N. 12.

Z DALOKAHA ŬSCHODU

Paśla druhoj suśvietnaj vajny, kali ŭ 1945 hodzie Japonija była skrušanaja, katalickija misyi ŭ Kitai tak pamysna j chutka raśli, što ŭžo mahčyma było spadziavacca poŭnaj pieramohi nad pahanstvam. Buddyzm jašče trymaŭsia tradycyjna, ale ŭpłyvu bolšaha nia mieŭ. Navuka Kanfucyja, jak systema układnaści, vietlivaści, pasłuchmianaści j pašany baćkoŭ dy starejšych, pry dobraj taktycy mahła uvajści u navuku viery katalickaj. Adyž niespadzievana pieramahła biazbožnaja revalucyja. Najpierš adkažam na pytannie : « Što spryjała katalickaj prapahandzie viery? »

1) Jak u va ŭsim śviecie, tak i ŭ vapošnich časoch u Kitai pačała žyva ŭzrastać nacyjanalnaja śviedamaść i patryjatyzm. Katalickija misyjanary dahetul lišnie doŭha nia ličylisia z hetym. Až dziva biareć, čamu tak marudna pierachodzili na kitajski styl u budovie śviatyniaŭ? Čamu nie važylisia kansekravać na biskupaŭ kitajskaje duchavienstva? Čamu bajalisia danaraŭlacca da narodnych abyčajaŭ, pryvyčak, melodyjaŭ i naahuł da kitajskaj staroj i novaj kultury ?

Saŭsim nia było patrebnym, a było škodnym, što misijanary katalickuju vieru rabili eurapejskaj ; što śviatyni budavali ŭ stylu gotyckim, piajali pieśni na melodyji francuzkija ihd. Hetak sama praŭdzivaja viera była abciažana niepatrebnym europejskim balastam : stanaviłasia bolš trudnaj, nat dzivosnaj dy śmiachotnaj ; najhorš, što viera pakazvałasia čužackaj, abo naviet varožaj.

Až nareščie Rymksi Papa Pius XI samym mocnym słovam zahadaŭ misijanaram stanavicca na hrunt narodny-nacyjanalny ! Jon sam kansekravaŭ 6-cioch katalickich śviataroŭ na biskupaŭ — u Rymie ŭ 1926 h. Cely śviet z hetaha dziviŭsia, a ŭ Kitai była vialikaja radaść. Akcyja Rymu była razumnaja i spraviadlivaja, dy na nieščaście — mocna spoźnienaja. I nia była pryniata, jak tre' było, pamiž biełymi misyjanarami. Jany sumniavalisia, ci « Rym nie pamyliŭsia ? » Narakali i na Apostalskaha Delehata Celsio Costantini, što zašmat uvodzić « akomodacyi » = dapasoŭki da kitajskich abyčajaŭ. A rym prysłaŭ instrukcyju biełym misyjanaram :

a) davajcie novych kandydataŭ-kitajcaŭ na biskupaŭ !

b) Kali narastaje kitajskaje duchavienstva, biełyja pavinny ustupić svajo miesca žoŭtym, a misyi i « Vikaryjaty » (dyjecezyi) pieradavać kitajcam. Pry-

tym kitajcy zajmajuć staroje miesca (misyju, ci biskupstva, katedru i seminaryju) ; a europejcy musiać pačynać pracu tam, dzie jaje nia było, u kruhoch čysta pahanskich.

c) Treba zakładać pry kažnaj misyi pačatkovuju škołu, a pry bolšych centrach siaredniuju škołu.

d) Padtrymać katalickija universytety u Šanghai, u Tiantzinie dy ŭ Pekinie.

e) Apiakavacca žanočymi zakonami dla kitajanak, jakija buduć pracavać u misyjnych škołach i pry katechetycy dziaciej.

f) Uzhadoŭvać švieckich katechistaŭ.

2) Ab katalickich universytetach. Usie try ja adviedaŭ u kancy 1935 h.

a) U Pekinie universytet byŭ saŭsim novy : budavali j pašyrali pamiaščennie i dalej arhanizavali školu. Pačali jaho aa. Benedyktyncy, ale pieradali Verbistam («Božaha Słova») jakija pasoŭvali pracu dalej. Budynki uznosili salidnyja, zali byli prastornyja i švietłyja — usio u kitajskim stylu. Najbolšaja uvaha była źvierniena na fakultet chimičny, pryrodaviedny dy inšyja, jakija byli patrebnyja, kab pačać fakultet medycyny. Bačyŭ ja razhon u pracy i dziviŭsia z amerykanskaj enerhii ajcoŭ Verbistaŭ. Jany byli pastupovymi misijanarami j ad ich možna było šmat čaho navučycca. Pašla ja spatykaŭ u Charbinie maładych ludziej, što skončyli u Pekinie chimiju ŭ katalickim universytecie, a sami byli pravasłaŭnyja. Ludzi bačyli, što nie darma baćki vydali na ichniuju navuku pracavityja hrošy.

b) Ab universytecie u Tiantzinie šmat čaho nie mahu skazać. Viali jaho aa. Jezuity. Byŭ pry im muzej etnahrafičny i pryrodaviedny, nie mały dy dobra abstaŭleny.

c) Ale najlepš viedaju ab pracy universytetu ŭ Šanchai, na pradmieści Ci-Ka-Bej. Jon byŭ taksama nastupnyja ustanovy : vializnuju pačatkovuju školu, siaredniuju školu dy samy universytet. Pry im : abservatoryja, sejsmohrafičnaja i stancyja marskoje meteorolohii, a takža — raki Jang-Tze-Kiang. Meteorolohija mieła navukovaje susvietnaje značennie. Ale ab hetym budzie dalej.

J.H.

VIZYJA

Prezydent u nas Kenedi —
Maładaja, nova siła.
A pryhoža jaho Ledi
Jamu syna naradziła.

Dyk padvojna u nas šviata
I naskroź demakratyčna.
I Ameryka bahata,
Bo jana žyvie praktyčna.

« Starych voźmiem pad apieku,
Kab i dzied nia byŭ ubohi :
Dadziom pracu čałavieku, —
Zrobim lepšyja darohi ! »

« Chočam zhody na ŭsim śviecie,
Kab usie byli ščaślivy ;
Kab na našaj skroź planecie
Krasavaŭsia mir praŭdzivy ! »

Tak Kenedi nam havora : —
Ciešyć nas jaho nadzieja ;
Tolki vundzie naša hora —
Jon Maskvy nie razumieje !

A Mikita nam varoža
Kaniec švietu (kažny znaje !) :
Jon ruku na šviet pałoža
Z atom-bombaj, što trymaje...

*

Na New-York jak nalacieli,
Bomby siejali tak husta,
Jak haroch ! Usie, što mieli,
Paskidali. Plon — bahaty :
Skačuć chaty, jak jahniaty —
Hdzie byŭ horad, stała pusta...

Tak zrabili ŭsio pa planie.
Jak małanka nazad prucca,
Dyj pasieli ŭ akieanie —
Nia było kudy viarnucca...

Ni Maskvy, ni Leninhradu —
Pa Sajuzie viecier śvišča, —
Ani Rymu, ni Varšavy. —
Na ŭsim śviecie poŭna čadu.
Pośle toj usiej raspravy —
Skroź ruiny, papiališča !...

Skałychnułasia planeta —
Ahniom-dymam ŭsia abvita :
« Boža moj ! Što značyć heta ?
Ci astaŭsia choć Mikita ? »

U Sibiry pad ziamloju
Jon, na ščaście, žyvy j cely, —
Dyj hamonić štoś z saboju,
Bo jon, biedny, zvarjaciely !

Z im Zastupniki kahałam,
Z im Ministry acaleli,
Z im Saviet... Što ź imi stała ?
Bo ŭsie hurtam pašaleli. —

« Chto byŭ pieršy vinavaty ? »
Choć šukali, nie znajšoŭsia ;
Choć kusali svaje piaty —
Ichny rozum razyjšoŭsia.

*

Narod zhinuŭ ŭvieś, biaź liku,
Apryč tych, z usich najhoršych. —
Ciapier Boh uziaŭ kamandu, —
Ŭsich na Strašny Sud paklikaŭ :
Jon asudzić ichnu bandu, —
Ich — žyvych, a nas — pamioršych.

Boh skazaŭ : « Płady, jak dreva,
Ŭsie hniłyja : — z vami kvita ! —
Adstupiecie von, naleva,
Vy — kazły i vaš Mikita !... »

*

Sonca śviecić, miesiac brodzić ;
Ziamla dalš sabie hulaje,
Dy pa joj nichto nia chodzić,
Bo jana usia pustaja.

Ni ludziej, ani źvieraci ; —
Što žyło, nie acaleła :
Saŭsim švietu nie paznaci —
Ŭschod i Zàchad — ŭsio zhareła !

Ni travy, ni dreŭca, zboža. —
« Što z taboju, ach, Planeta ?... »
« Pažalej nas, mocny Boža,
Kab-ža nam nie stałaś heta ! »

13.2.1961 *New-Lit-Va.*

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via della Camilluccia, 24

Z dazvolu
Duchoun Uladau

Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950